

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia (GZM), pierwsza metropolia w Polsce utworzona na mocy ustawy z 2017 roku, ma ambicję, by w przyszłości stać się pierwszym „megamiastem” w kraju z ponad dwoma milionami mieszkańców. Choć GZM jest już jednym z najważniejszych regionów gospodarczych Polski, wytwarzającym około 7,7% krajowego PKB, eksperci wskazują, że zjednoczenie w jeden organizm miejski mogłoby pomóc w rozwiązaniu problemów demograficznych oraz zwiększeniu konkurencyjności na arenie międzynarodowej. Proces ten będzie jednak długotrwały i wymagać będzie przede wszystkim zgody samych mieszkańców, którzy obawiają się utraty swojej lokalnej tożsamości.

Osiem lat doświadczeń i sukcesów

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia formalnie rozpoczęła działalność 1 stycznia 2018 roku, zrzeszając 41 gmin. Jak podkreśla Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu GZM, dotychczasowe osiem lat działalności można uznać za udany eksperyment. Głównym zadaniem metropolii, na które z sukcesem przejęła kompetencje, był transport publiczny.

Po czterech latach funkcjonowania, Naczelna Izba Kontroli potwierdziła, że Urząd Metropolitalny i Zarząd Transportu Metropolitalnego (ZTM) sprawnie przejęły swoje zadania, wzbogacając ofertę połączeń, w tym wprowadzając metropolitalne linie autobusowe i dodatkowe dofinansowanie dla kolei. Do ostatnich innowacji należą aplikacja Transport GZM oraz uruchomienie systemu wypożyczalni rowerów Metrorower, z którego w 2024 roku skorzystał blisko milion użytkowników w 31 gminach. Metropolia aktywnie angażuje się również w projekty z zakresu elektromobilności i ograniczenia niskiej emisji.

W poszukiwaniu większej siły

Zarząd GZM, idąc za przykładem Warszawy, która jako jedyny samorząd w Polsce ma ustawę pozwalającą na zjednoczenie niezależnych gmin w dzielnice, widzi potrzebę stworzenia podobnej struktury w aglomeracji śląsko-zagłębiowskiej. Umiejętne podzielenie kompetencji i stworzenie jednego, silnego samorządu metropolitalnego, zarządzającego kluczowymi usługami – takimi jak transport publiczny, gospodarka odpadami, zaopatrzenie w wodę i kanalizacja – uczyniłoby go silnym partnerem dla biznesu i inwestorów. Jak zaznacza przewodniczący zarządu GZM, wiele międzynarodowych funduszy inwestycyjnych szuka miast z populacją co najmniej 500 tys. mieszkańców, co zapewnia im odpowiednio duży rynek. GZM, pomimo dwumilionowej populacji, często musi tłumaczyć inwestorom swoją złożoną strukturę administracyjną.

Przekształcenie GZM w jednolite „megamiasto” mogłoby również pomóc w walce z negatywnymi trendami demograficznymi i ekonomicznymi. Według szacunków GUS, do 2060 roku Metropolia może stracić ponad 584 tys. mieszkańców, co stanowi 27,3% obecnej populacji. Jednocześnie, jej udział w krajowym PKB spadł z 8,4% w 2010 roku do 7,7% w 2019 roku.

Obawy mieszkańców i długi proces

Przewodniczący GZM przyznaje, że proces transformacji będzie długotrwały, może zająć nawet 15-20 lat. Główną przeszkodą są obawy mieszkańców przed utratą lokalnej tożsamości, szczególnie w miastach o ugruntowanej tradycji. Jak podkreśla, to przywiązanie jest silne i stanowi główną obawę, wskazywaną również przez samorządowców, którzy boją się utraty swoich kompetencji.

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia dąży do bycia pierwszym "megamiastem" w Polsce

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: czwartek, 02, październik 2025 09:02

Tomasz Smaś

Odsłony: 957

Mimo tych obaw, w czerwcu tego roku radni Rady Miasta Katowice podkreślili konieczność pogłębiania współpracy między miastami GZM, widząc w powstaniu jednolitego organizmu miejskiego naturalne zwieńczenie tych działań. Ostateczna decyzja będzie należała jednak do mieszkańców.

Źródło: Newseria